

## **Uchwała z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Bronisław Czech*

*Sędzia SN Marian Kocon*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Huty im. T.S. S.A. w K. przeciwko Jackowi W., Lucjanowi G. i Grzegorzowi S. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 27 listopada 2001 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 13 lipca 2001 r.

"1. Czy w sprawach gospodarczych o roszczenia wskazane w przepisie art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. istnieje powinność stosowania przez sąd przepisów o postępowaniu uproszczonym;

2. czy nierozpoznanie wniosku powoda o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym jest przeszkodą do wdrożenia postępowania uproszczonego i zastosowania art. 505<sup>2</sup> k.p.c.;

3. w jakim składzie sąd drugiej instancji rozpoznaje zażalenia w postępowaniu uproszczonym;

4. czy w postępowaniu uproszczonym toczącym się na skutek zażalenia sąd drugiej instancji uzasadnia z urzędu każde postanowienie ?"

podjął uchwałę:

**1. Przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się także w sprawach gospodarczych o roszczenia przewidziane w art. 505<sup>1</sup> k.p.c.**

**2. W postępowaniu uproszczonym toczącym się na skutek zażalenia sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego i uzasadnia z urzędu wszystkie postanowienia kończące to postępowanie.**

**Uzasadnienie**

W sprawie gospodarczej o roszczenie wynikające z umowy, Przewodniczący w Sądzie Rejonowym, Sądzie Gospodarczym dla Krakowa-Śródmieścia, zarządził zwrot pozwu wniesionego przez Hutę im. T.S. S.A., gdyż nie został on sporządzony na urzędowym formularzu. Zdaniem Przewodniczącego, w sprawach gospodarczych mają zastosowanie także przepisy o postępowaniu uproszczonym, w związku z czym pozew w sprawie o wartości przedmiotu sporu wynoszącej niespełna 400 zł, wniesiony nie na formularzu, podlega zwrotowi na podstawie art. 130<sup>1</sup> § 1 w związku z art. 505<sup>2</sup> k.p.c.

Zażalenie strony powodowej na to zarządzenie Sąd Rejonowy, Sąd Gospodarczy dla Krakowa-Śródmieścia postanowieniem z dnia 14 marca 2001 r. odrzucił. Przy rozpoznawaniu zażalenia strony powodowej na to postanowienie Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy w Krakowie powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istnienie w ramach postępowania procesowego licznych postępowań odrębnych, wprowadzanych do kodeksu postępowania cywilnego w różnych okresach i przy zastosowaniu różnych kryteriów, zrodziło w praktyce sądowej poważne problemy interpretacyjne, które zyskały na znaczeniu zwłaszcza po nowelizacji przepisów art. 13 § 1 i art. 201, dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego ... (Dz.U. Nr 48, poz. 554), gdyż – zgodnie z wymienionymi przepisami w nowym brzmieniu – rozpoznanie sprawy w postępowaniu odrębnym jest obowiązkowe i, pominiwszy postępowanie nakazowe, nie zależy od woli stron. Dodatkową komplikację sprawia fakt, że ustawodawca, mnożąc postępowania odrębne – zachodzące na siebie przedmiotowo i przecinające się w wymiarze czasowym – nie ustanowił norm o charakterze kolizyjnym. W szczególności nie ma w kodeksie postępowania cywilnego unormowań, które w sprawie przynależącej do różnych postępowań odrębnych *expressis verbis* wyłączałyby jednoczesne stosowanie w tej sprawie przepisów regulujących te postępowania. Brak takich unormowań, a w szczególności brak jakichkolwiek zakazów w omawianym zakresie, upoważnia do sformułowania tezy, że ustawodawca dopuścił, a nawet założył możliwość rozpoznawania jednej sprawy według przepisów dotyczących kilku postępowań

odrębnych, jeżeli ze względów przedmiotowych i podmiotowych należy ona do tych postępowań.

Postawiona wyżej teza stanowi wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że sprawa gospodarcza (art. 479<sup>1</sup> k.p.c.), spełniająca jednocześnie przesłanki określone w art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. – a więc dotycząca roszczeń wynikających z umowy, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza pięciu tysięcy zł, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi lub gwarancji jakości, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty – podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Stwierdzenie to znajduje także mocne oparcie w argumentach o charakterze celowościowym. Wprawdzie Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że podstawowym celem postępowania w sprawach gospodarczych jest rozpoznawanie spraw z zakresu obrotu profesjonalnego, to jednak cel ten może być osiągnięty z jeszcze lepszym skutkiem przy zastosowaniu przepisów o postępowaniu uproszczonym, a jest oczywiste, że wśród spraw gospodarczych są także sprawy drobne i proste. Nie może być zresztą wątpliwości, że wiele przepisów regulujących postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych zmierza bezpośrednio do usprawnienia oraz przyspieszenia postępowania (np. art. 479<sup>9</sup>, art. 479<sup>11</sup> lub art. 479<sup>12</sup>), a więc w tym zakresie cele postępowania w sprawach gospodarczych i postępowania uproszczonego są zbieżne. Tylko na marginesie, w odniesieniu do stwierdzeń Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu rozstrzyganego zagadnienia prawnego, trzeba zaznaczyć, że uchwalając przepisy o postępowaniu uproszczonym ustawodawca nie zrealizował przyjmowanego początkowo założenia, iż w tym postępowaniu będą rozpoznawane wyłącznie sprawy tzw. konsumenckie.

Przeciwko łączeniu postępowania uproszczonego z postępowaniem w sprawach gospodarczych nie przemawia także, wbrew opinii Sądu Okręgowego, treść przepisu art. 479<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Należy pamiętać, że obecne brzmienie tego przepisu, nadane mu cytowaną na wstępie ustawą z dnia 24 maja 2000 r., zostało niejako wymuszone problemami praktyki, jakie wystąpiły w czasie obowiązywania przepisów art. 479<sup>23</sup>-479<sup>26</sup> k.p.c., normujących, w sposób niepełny, niejasny i wadliwy, czynności sądu gospodarczego należące do postępowania nakazowego i upominawczego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 96/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 19 lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1993 r., I CRN 218/92, nie publ.). Problemy te dotyczyły przede wszystkim

właściwości sądu, a w szczególności właściwości sądu wojewódzkiego (por. art. 479<sup>23</sup> i 479<sup>25</sup> k.p.c.), toteż ustawodawca, aby te wątpliwości usunąć, zdecydował się właściwość tę wyraźnie unormować. Z tej przyczyny w art. 479<sup>3</sup> § 1 k.p.c. znalazło się zdanie wtrącone “w tym rozpoznawane w postępowaniu nakazowym i upominawczym”, które – będąc swoistym wzmocnieniem normatywnym – współcześnie rozwiązuje także kolizję, jaka mogłaby powstać na tle stosunku pomiędzy regułą ogólną dotyczącą właściwości rzeczowej w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nakazowym i upominawczym (art. 484<sup>1</sup> § 1 w związku z art. 16 i 17 pkt 4 k.p.c.) a unormowaniem szczególnym, przewidzianym dla spraw gospodarczych (art. 479<sup>3</sup> § 1 k.p.c.). Tak więc omawiany przepis jest raczej potwierdzeniem, a nie zanegowaniem tezy, że w sprawie gospodarczej, jeżeli zachodzą ku temu przesłanki, możliwe – i konieczne – jest stosowanie przepisów regulujących także inne postępowania odrębne. Na marginesie należy podnieść, że również w wypadku, gdy sprawa o naruszenie posiadania wyczerpuje znamiona sprawy gospodarczej, rozpoznaje ją sąd gospodarczy według przepisów działu IVa, z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach o naruszenie posiadania (art. 478-479 k.p.c.).

Krzyżowania się postępowania uproszczonego z postępowaniem w sprawach gospodarczych nie wyłącza także przepis art. 13 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070), zgodnie z którym rozpoznawanie spraw cywilnych należących do postępowania uproszczonego powierza się sądom grodzkim, mającym status wydziału lub wydziału zamiejscowego sądu rejonowego. Analiza tego przepisu, dokonana na tle przepisów art. 12 § 3 i art. 20 pkt 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz art. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.), nakazuje uznać, że sprawy gospodarcze rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym nie mogą być powierzane sądom grodzkim, chyba że miałyby on status sądu gospodarczego w rozumieniu art. 12 § 3.

Zazębienie się i nakładanie postępowań odrębnych może, oczywiście, powodować rozmaite trudności i kolizje, bo między tymi postępowaniami nie została zachowana rozłączność, w związku z czym niektóre podobne unormowania zachodzą na siebie albo wyłączają się, tym niemniej można i należy je doraźnie rozwiązywać, stosując zasadę, że przepisy bardziej szczegółowe, a więc odchodzące dalej od przepisów normujących postępowanie procesowe „zwykłe” i

nakładające na strony ostrzejsze rygory, wyprzedzają przepisy o charakterze ogólniejszym, których odrębności od procesu „zwykłego” są mniejsze. Przykładowo, przepisy o postępowaniu uproszczonym wyprzedzają przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych, w związku z czym w sprawie gospodarczej rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym nie będą miały zastosowania przepisy art. 479<sup>12</sup> § 1 – art. 479<sup>14</sup> § 2 i art. 479<sup>18</sup> § 3, gdyż normowaną w nich materię reguluje przepis art. 505<sup>5</sup> k.p.c.

Przedstawione argumenty uzasadniają więc podjęcie uchwały, jak w punkcie 1.

2. Przechodząc do kolejnego zagadnienia przedstawionego przez Sąd Okręgowy, dotyczącego problematyki postępowania uproszczonego toczącego się na skutek zażalenia, należy zauważyć, że przepisy o postępowaniach odrębnych z reguły dotyczą postępowania przed sądem pierwszej instancji i tylko sporadycznie zawierają własne unormowania w zakresie postępowania inicjowanego wniesieniem środków odwoławczych (np. art. 466, 477<sup>6</sup>, 477<sup>14a</sup>, 479<sup>35</sup>, 479<sup>56</sup>, 479<sup>67</sup> albo 479<sup>78</sup>).

Wprawdzie przepisy o postępowaniu uproszczonym (art. 508<sup>8</sup> § 2 i 3 – art. 505<sup>13</sup>) przewidują stosunkowo szeroką regulację postępowania odwoławczego (apelacyjnego), jednakże i w tym wypadku jest to unormowanie cząstkowe, zmuszające do korzystania z przepisów o apelacji w postępowaniu procesowym „zwykłym”. To oczywiste, gdyż zgodnie z ustaloną w praktyce i piśmiennictwie regułą, w postępowaniach odrębnych stosuje się w pierwszej kolejności przepisy właściwe dla tych postępowań, a w razie ich braku – przepisy ogólne dotyczące procesu, jeżeli nie kolidują z przepisami rządzącymi danym postępowaniem odrębnym. W omawianym wypadku sprawa dodatkowo się komplikuje, gdyż prawodawca – ustanawiając odrębne przepisy o uproszczonym postępowaniu apelacyjnym – nie unormował postępowania wywołanego wniesieniem zażalenia, które w postępowaniu procesowym „zwykłym”, mimo swego autonomicznego, samodzielnego charakteru, także nie jest uregulowane kompleksowo i wyczerpująco (art. 394-398 k.p.c.), w związku z czym mają w nim zastosowanie przepisy o postępowaniu apelacyjnym (art. 397 § 2 k.p.c.).

W celu rozwiązania tego złożonego problemu interpretacyjnego należy – wobec braku przepisów normujących postępowanie wywołane wniesieniem zażalenia w ramach postępowania uproszczonego – odwołać się najpierw do przepisów o zażaleniu w postępowaniu procesowym „zwykłym”, a następnie, na

podstawie art. 397 § 2, do przepisów o apelacji. W ramach przepisów o apelacji, w pierwszej kolejności będą jednak miały zastosowanie przepisy o apelacji w postępowaniu uproszczonym, uzupełniane w zakresie nieuregulowanym przepisami o postępowaniu apelacyjnym „zwykłym”. W końcu, gdyby zaszła taka konieczność, znajdą zastosowanie przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.); w takim wypadku, zgodnie z tym, co już powiedziano, przepisy o postępowaniu uproszczonym będą jednak wyprzedzać przepisy o postępowaniu „zwykłym”.

W konsekwencji przyjęcia takiego porządku stosowania przepisów staje się oczywiste, że w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego (art. 505<sup>10</sup> § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.), gdyż przepisy art. 394-397 k.p.c. nie określają składu sądu, a więc tym samym odsyłają do przepisów normujących postępowanie apelacyjne, w tym wypadku – ze względu na pierwszeństwo przepisów o postępowaniu odrębnym – nie do art. 367 § 3, lecz do art. 505<sup>10</sup> § 1.

Ten sam sposób rozumowania prowadzi do wniosku, że sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie wniesione w postępowaniu uproszczonym uzasadnia każde postanowienie kończące postępowanie wywołane wniesieniem zażalenia, gdyż art. 397 § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma – zgodnie z tym, co wyłożono – pierwszeństwo przed art. 505<sup>13</sup> k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak w punkcie 2.

3. Jednocześnie Sąd Najwyższy pozostawił nierozstrzygnięte zagadnienie dotyczące kwestii wdrożenia postępowania uproszczonego w wypadku nierozpoznania wniosku powoda o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdyż nie mogło ono mieć wpływu na rozpoznanie przez Sąd Okręgowy zażalenia strony powodowej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9).

Jak na wstępie stwierdzono, w sprawie, która jednocześnie należy do postępowania uproszczonego i postępowania upominawczego, stosuje się przepisy regulujące obydwa te postępowania odrębne. W związku z tym, zgodnie z art. 505<sup>2</sup> k.p.c., pozew wszczynający taką sprawę powinien być wniesiony na urzędowym formularzu, a badanie dopuszczalności wydania nakazu pod kątem przesłanek określonych w art. 499 k.p.c., nie może tego obowiązku ani wyprzedzać, ani wyłączać (por. art. 130<sup>1</sup> § 1 k.p.c.).

Identyczny wniosek wypływa z art. 201 § 1 k.p.c.; przewodniczący najpierw bada, w jakim trybie sprawa powinna być rozpoznana oraz czy podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym, i wydaje odpowiednie zarządzenia, a w wypadkach przewidzianych w ustawie wyznacza posiedzenie niejawne w celu wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Jest oczywiste, że w tej sytuacji pozew musi spełniać stawiane mu wymagania formalne, toteż nie można wytykać sądowi niewydania upominawczego nakazu zapłaty, jeżeli pozew w sprawie podlegającej rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym nie został sporządzony na urzędowym formularzu. Zarazem trzeba wyraźnie podkreślić, że w omawianym wypadku nie ma żadnego znaczenia fakt, że powód zażądał w pozwie wydania nakazu w postępowaniu upominawczym, jeżeli jednocześnie nie zachował wymagań formalnych pozwu, nie może on bowiem, składając wniosek o wydanie takiego nakazu, omijać przepisów o postępowaniu uproszczonym, które ma charakter obligatoryjny, niezależny od woli stron. Z tych względów, w niniejszej sprawie, w ramach rozpoznawanego zażalenia, Sąd Okręgowy nie może rozważyć, czy nierozpoznanie wniosku powoda o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym stanowi przeszkodę do wdrożenia postępowania uproszczonego i stosowania art. 505<sup>2</sup> k.p.c.